

RENATA WIERNA

NAUKOWY WARSZTAT PRACY KS. PROF. STANISŁAWA WITKA

O. Paweł Sczaniecki pisząc o warsztacie naukowym ks. Alfonsa Schletza, redaktora „Naszej Przyszłości”, we wstępie artykułu snuje refleksje na temat sensowności i wartości takiego opisu: „Najciekawszym byłoby sprawozdanie samego twórcy i głównego użytkownika, ale pochodząca z zewnątrz wypowiedź ma także swój sens, jeśli oprze się na autopsji, na wywiadzie i bezpośrednim obcowaniu ze zbiorami. Opis taki pretenduje do rangi źródła dla historii najnowszej”¹.

Każdy pracownik naukowy posiada swój warsztat pracy, czyli własny sposób gromadzenia i opracowywania materiałów. Nieodzownym elementem takiego warsztatu jest prywatny księgozbiór, gdzie kryterium zbierania książek wyznacza ich przydatność w pracy naukowej. Długoletni profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – ks. Stanisław Witek stworzył swój system pracy naukowej, który wpłynął na osobiwy charakter jego warsztatu.

1. Organizacja warsztatu pracy

Wszechstronne zainteresowania ks. Witka oraz powołanie do pracy naukowej leżały u podstaw tworzenia warsztatu. Jest to jednak twierdzenie zbyt uogólnione, gdyż zbieranie materiałów naukowych i opracowywanie sposobu ich gromadzenia rozpoczął już podczas studiów seminaryjnych, a wówczas zapewne nie przewidywał przyszłej pracy w uniwersytecie. Pewne światło na ten okres rzucają jego osobiste notatki rekolekcyjne z okresu seminaryjnego. Obok różnych pouczeń z zakresu życia duchowego, zawierają także rozważania na temat miejsca i roli nauki w życiu kapłana. Profesor uważał, że duszpasterska praca domaga się od księdza ciągłego zdobywania i poszerzania wiedzy, która zarazem powinna go ubogacać duchowo. Pod datą 29 października

¹ *Warsztat pracy redaktora, „Nasza Przyszłość”, 50 (1978) s. 57.*

1947 r. zanotował: „Gruntowna i stała, nieprzerwana praca w Seminarium i w życiu kapłańskim daje ciągły rozwój ducha i wgląd we wszystkie żywotne problemy, poddaje materiał modlitwie i pracy w szkole, konfesjonale, na ambonie, jest stałą koniecznością kapłana pragnącego wydatnie pracować”². Dalej podkreśla, że w procesie uczenia konieczne jest, aby zdobywana wiedza miała odniesienie do życia, ubogacała wewnętrznie i pomagała człowiekowi rozwiązywać jego problemy: „Ogromnie ważne jest uczenie się dla życia i w połączeniu z życiem. Zwrócę na to wszystko jak największą uwagę, zwłaszcza w odniesieniu do drobiazgowości w nauce, bo taka tylko nauka w połączeniu z uporządkowanym jej nabywaniem daje ogromny kapitał”³. To zestawienie wiedzy z życiem stało się istotną cechą późniejszej pracy naukowej Księdza Profesora.

Zgodnie z powyższymi założeniami czas studiów seminaryjnych wykorzystał na intensywną naukę. Poza pracą nad przygotowaniem się do egzaminów dużo czytał i zbierał materiały na interesujące go tematy: „By zaznajomić się z pracą naukową – deklaruje w prywatnych zapiskach – napiszę na wakacjach rozprawę biblistyczną. Materiały do niej zebrać muszę w przeciągu roku szkolnego”⁴. Innym razem jako cel wytyczył sobie opracowanie małej konkordancji Pisma św. do użytku wewnętrznego kolegów seminaryjnych⁵. Dobre wyniki, jakie osiągał w nauce podczas studiów, były w dużej mierze efektem posiadanych uzdolnień i pracowitości, ale i umiejętności zorganizowania czasu i wypracowania skutecznej metody nauki.

Po ukończeniu seminarium duchownego i otrzymaniu święceń kapłańskich, ks. Witek przez najbliższe dwa lata pracował jako wikariusz – początkowo w parafii Mielec-Osiedle, a następnie w Lubczy k. Jasła. W wolnych chwilach pomiędzy obowiązkami duszpasterskimi uczył się języków obcych, czytał książki i gromadził materiały naukowe z różnych dziedzin. Okres jego pracy w Lubczy tak charakteryzuje ks. A. Nowak: „Sumiennie przygotowywał się do kazań, katechez, lubił spowiadać, odwiedzać chorych (...) Nie przerywał jednak ulubionej pracy naukowej. Dużo czytał pod kątem duszpasterskich zajęć. Robił wycinki z czasopism homiletycznych i kaznodziejskich, zbierał przykłady, które zamierzał wydać. Czytał również poważne dzieła naukowe i z nich robił wypisy gromadząc je w tylko sobie znany sposób, w głębokiej szufladzie umieszczonej pod blatem zwykłego, prostego stołu”⁶. Zebrane w tym okresie

² *Rekolekcje*, (Tarnów 1947-1951), 15,5 x 21,5 cm, s. 16 – rkps (aktualnie w zbiorach autorki).

³ Tamże, s. 15.

⁴ Tamże, s. 16.

⁵ Zamiar ten zrealizował; w 1954 r. ukazała się *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu*, wydana na powielaczu, która miała stanowić pomoc dla katechetów i kaznodziejów. Zob. A. Nowak, *Wspomnienie o Księdzu Stanisławie Witku*, „Currenda”, 139 (1989) nr 1-3, s. 85.

⁶ Nowak, dz. cyt., s. 87.

materiały pod kątem pracy na parafii, zaowocowały potem w publikacjach naukowych, m.in. *Duszpasterstwem w konfesjonale*⁷ i *Teologią życia duchowego*⁸ oraz w zawsze chętnie podejmowanych przez Profesora posługach duszpasterskich: rekolekcjach, kazaniach i konferencjach w różnych miastach Polski.

W 1953 r. ks. Witek został skierowany na studia specjalistyczne w zakresie teologii moralnej na Wydziale Teologicznym KUL. Podczas tych studiów zrodziły się w nim już konkretne pomysły i dalekosiężne plany naukowe, m.in. zamiar opracowania nowego podręcznika teologii moralnej. „Z miejsca zabrał się do gromadzenia materiałów – wspomina ks. J. Zbiciak. Rozpoczął od systematycznego wertowania patrologii Migne’a i robienia wypisów. Później przyjdzie kolej na dokumenty nauczania kościelnego i na literaturę teologiczno-moralną. Odtąd każdą wolną chwilę przeznaczał na lekturę i wypisy. W ten sposób zaczął powstawać Jego ogromny zbiór wypisów, fotokopii i wycinków z książek”⁹. Po ukończeniu studiów i otrzymaniu tytułu doktora pozostał w Lublinie jeszcze przez rok. Czas ten wykorzystał na zbieranie materiałów do planowanej rozprawy habilitacyjnej. Kolejne lata, a więc praca na stanowisku wykładowcy teologii moralnej we wrocławskim seminarium (1958-1962), później w charakterze adiunkta przy Katedrze Teologii Moralnej Szczegółowej KUL (od 1962), zadecydowały o pracy ks. S. Witka jako naukowca. Tworzony przez wiele lat warsztat naukowy podlegał ciągłemu udoskonalaniu. Z każdym rokiem wzrastała też ilość gromadzonych materiałów: „Pracując we Wrocławiu – wspomina ks. A. Nowak – zbierał materiały, gromadził wycinki i cytaty, które miały wejść do podręcznika. Podczas 4-letniej pracy zapełnił nimi dwie wielkie szafy”¹⁰.

2. Metoda gromadzenia i opracowywania materiałów

Kwerendę materiałów naukowych prowadził ks. Witek według następującej zasady: najpierw opracowywał źródła, a następnie uzupełniał je informacjami z encyklopedii, czasopism i książek. „Teologia mnie pasjonuje – pisał w liście do ks. J. Zbiciaka – więcej jeszcze niż dawniej, bo ja czerpię ze źródeł a nie przez alembiki opinii teologów. Muszę ci przy tym zakomunikować radosny dla mnie fakt, że niedawno zakończyłem zbieranie materiałów patrystycznych. Tak samo przepracowałem 17 tomów przemowień Ojca św. W tej chwili mam więc już cały źródłowy materiał do swojej przyszłej pracy, o której

⁷ Poznań 1988.

⁸ Lublin 1986.

⁹ J. Zbiciak, „Pasjonuje mnie teologia”, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 36 (1989) z. 3, s. 67.

¹⁰ Nowak, dz. cyt., s. 90.

myślę. Teraz wchodzę już w stadium segregacji i analizy, a więc już w drugi jej etap”¹¹. Podczas czytania źródeł, a potem opracowań, robił skrzętnie wypisy i notatki, zakładając, że taka czy inna informacja przyda się nawet po wielu latach.

Notatki i wypisy Profesor sporządzał z reguły ręcznie¹², na kartkach różnej wielkości, chociaż wśród jego materiałów warsztatowych najczęściej spotyka się format A-4. Niektóre notatki i wypisy redagował w językach obcych, głównie angielskim, niemieckim i łacińskim. Miał też zwyczaj wycinać fragmenty z książek i czasopism, a następnie naklejać je na kartki formatu maszynowego. W ten sposób nie tracił czasu na dosłowne przepisywanie niekiedy długich tekstów. O takiej metodzie pracy wspomina również ks. A. Nowak: „gromadził podręczniki, robił wypisy, wycinał interesujące go teksty i układał grupami w olbrzymich szafach ściennych”¹³. Tego rodzaju wypisy, zamiast tradycyjnego opisu bibliograficznego, zaopatrywał w kod cyfrowy [np. (534) 27-29]¹⁴. Kod ten odsyła do teki zawierającej sporządzony ręcznie, ponumerowany spis książek z podaniem autora, tytułu i tomu. Spis ten obejmuje blisko dwa tysiące woluminów polskich i obcojęzycznych o różnorodnej tematyce¹⁵. Stanowi klucz do sporej części materiałów ks. Witka, ponieważ umożliwia ich zidentyfikowanie. W tym miejscu należy wspomnieć o specyficznym sposobie korzystania z książek. Część z nich Profesor przeznaczał na prywatny księgozbiór. Podręczniki zaś, w zależności od potrzeby, dzielił na części według omawianych zagadnień i umieszczał w odpowiedniej tece, ewentualnie wycinał z nich interesujące fragmenty¹⁶. Do danej części książki dołączał kartę tytułową, czasem spis treści lub podawał informację skąd dany fragment pochodzi (np. Lider J., *Ludzie i doktryny*). Niekiedy, w przypadku obcojęzycznych pozycji, zamieszczał dodatkowe wyjaśnienia dotyczące treści, np. „sakrament kapłaństwa – kierownictwo duchowe”. Wśród materiałów warsztatowych zachowało się sporo fragmentów książek nie przyporządkowanych do żadnej teki i bez adnotacji o ich pochodzeniu.

¹¹ Zbiciak, dz. cyt., s. 68.

¹² Na ich podstawie można określić cechy charakteru pisma ks. Witka. Jest to pismo drobne i proste (niekiedy pochylone lekko w prawo), o dużym zgęszczeniu powodowanym zbyt małym odstępem pomiędzy literami i wyrazami. Staranność pisma szczególnie podkreślają idealnie równe marginesy.

¹³ Nowak, dz. cyt., s. 88.

¹⁴ Cyfra 534 oznacza numer pozycji w spisie, natomiast dalsze cyfry dotyczą stron. W tym przypadku chodzi o książkę M. Ossowskiej, *Moralność mieszczkańska*.

¹⁵ Ilość podana jest w przybliżeniu, ponieważ spis uzupełniony jest dodatkami.

¹⁶ Z tego też powodu Profesor bardzo często kupował książki w podwójnych egzemplarzach. Taką metodę pracy tłumaczy fakt, że wówczas technika kserokopii nie była powszechnie dostępna.

Kolejnym etapem pracy naukowej ks. Witka była segregacja zebranych materiałów, która polegała na umieszczeniu ich w odpowiedniej tece. Profesor dokonywał też wstępnej analizy tych materiałów, co potwierdzają zawarte w niektórych tekach projekty i szkice planowanych opracowań. Mają one charakter roboczy, tzn. obok zagadnień problemowych zawierają również informacje o przeznaczeniu i charakterze opracowania, a nawet przewidywaną ilość stron. „Każdą książkę – wspomina ks. J. Zbiciak – planował dokładnie. Opracowywał jej plan – spis rzeczy z uwzględnieniem z góry liczby stron na każdy rozdział i paragraf. Według tej objętości planował czas jej pisania i rygorystycznie się go trzymał. Miał bardzo rozległe plany pisarskie, wybiegające w wieloletnią przeszłość”¹⁷.

3. Prywatny księgozbiór

Podstawą każdego warsztatu naukowego jest podręczny księgozbiór, gdzie kryterium gromadzenia książek wyznacza przede wszystkim ich użyteczność w pracy naukowej. Wielkość i zawartość księgozbioru Profesora obecnie nie sposób dokładnie odtworzyć, gdyż po jego śmierci został rozproszony, a prawdopodobnie nigdy też nie był opracowany. W lutym 1987 r. część książek (1212 woluminów)¹⁸ została przekazana do Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, pozostałe zaś do rodzinnej parafii w Mielcu¹⁹. Już na podstawie tych danych można stwierdzić, że księgozbiór ów był zasobny, co potwierdzają również relacje osób znających ks. Witka: „Nie było posiłku, w czasie którego (ks. Witek – uwaga R. W.) nie zapoczątkowałby jakiegś poważnej dyskusji. Nieustannie żył tymi problemami; stąd też ta bardzo bogata Jego biblioteka”²⁰. Podobne spostrzeżenia na temat dużej ilości książek w mieszkaniu Profesora zawarł we wspomnieniach ks. A. Nowak: „Dwa ciasne pokoiki, liche łóżko, dwa krzesła i regały pełne książek”²¹.

Książki i czasopisma przekazane do Biblioteki KUL otrzymały proveniencję 87/260/d, niestety nie zrobiono ich wykazu. Sama zaś proveniencja jest niewystarczająca, aby odnaleźć je w zasobie bibliotecznym. Charakterystyki zawartości księgozbioru można więc dokonać jedynie na drodze pośredniej, odwołując się do prywatnych zapisków ks. Witka oraz relacji innych.

¹⁷ Zbiciak, dz. cyt., s. 71.

¹⁸ 895 wydanych w Polsce i 317 za granicą (w tym 254 przed 1977 r., a 63 woluminy po 1977 r.) oraz 81 czasopism, w tym 7 zagranicznych.

¹⁹ Część pozostała w domu rodzinnym. Inne zostały przekazane bibliotece parafialnej w Mielcu (213 woluminów).

²⁰ J. S z l a g a, „Pamiętajcie o swych przełożonych”, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 36 (1989) z. 3, s. 65.

²¹ N o w a k, dz. cyt., s. 93.

Profesor uważał, że przy czytaniu i gromadzeniu książek należy kierować się roztropną filozofią: „Nie czytać wszystkiego bez wyboru, bo wtedy staję się encyklopedystą i nigdzie pożytecznie nie potrafię pracować”²². W innym miejscu stwierdza: „O ile niektóre rozrywki są pożyteczne, o tyle pewne lektury są czystą stratą czasu. Trzeba się więc wystrzegać przed zalewem dzienników i płytkich broszur, z których nic albo prawie nic się nie korzysta. Należy także uważać, by się zbytnio nie absorbować studiami może nawet poważnymi, ale dalekimi od pracy duszpasterskiej”²³. Z powyższych twierdzeń wnioskować należy, że ks. Witke starannie dobierał książki do swego księgozbioru, chociaż z różnych dziedzin: „By sprostać zadaniom nowoczesnego kapłana, muszę doskonale orientować się w naukach współczesnych, humanistycznych, mat.-fizycznych, przyrodniczych, społecznych, ekonomicznych, prawniczych, [...] Będę miał więc w swej bibliotece książki z wszystkich tych działów, zaprenumeruję czasopisma naukowe i będę wglądał w te rzeczy. Zdobędę znajomość francuskiego, angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Zapoznam się z medycyną. Zwłaszcza szczególnie pilnie kształcił się będę we filozofii; zgłębię filozofię chrześcijańską i przyswoję ją sobie, orientował się będę dobrze w przeciwnych nam kierunkach. Studiował będę czasopisma filozoficzne. Przede wszystkim wyspecjalizuję się w teologii. Zgromadzę sobie komplet podręczników i dzieł podstawowych i stale będą się w nich rozczytywał”²⁴.

Od początku swoich badań naukowych Profesor interesował się zjawiskami moralnymi w religiach pozachrześcijańskich i w różnych kulturach. Dlatego też, jak wspomina ks. A. Nowak, gromadził książki z zakresu etnografii o zasięgu światowym²⁵. Przykładał też wielką wagę do znajomości języków obcych. Na pewno więc w swoich zbiorach posiadał słowniki i inne pomoce: „Ostatnio na warsztacie miał samouczek i gramatykę języka chińskiego, żeby sam mógł przebić się do tych prawd, które przekazała i przechowała dla siebie, może zbyt hermetycznie, wielka kultura chińska i wielki świat Dalekiego Wschodu”²⁶.

Ks. prof. F. Greniuk opisując warsztat naukowy ks. Witka podkreśla, iż cechą charakterystyczną jego księgozbioru było to, że nie posiadał nowszej literatury teologicznej, zwłaszcza zachodnioeuropejskiej, co wynikało z niezależności Profesora od poglądów ogólnie przyjmowanych we współczesnej teologii moralnej. Natomiast dominowała u niego literatura z zakresu filozofii,

²² *Directorium spirituale*, [Tarnów b.r.], 14,5 x 21 cm, s. 66 – rkps (aktualnie w zbiorach autorki).

²³ Tamże, s. 66.

²⁴ *Rekolekcje*, s. 32-33.

²⁵ Nowak, dz. cyt., s. 91.

²⁶ Szlaga, dz. cyt., s. 65.

psychologii, socjologii, religioznawstwa i literatura piękna, a zwłaszcza poezja²⁷.

Trudno w biografii ks. Witka wskazać moment rozpoczynający gromadzenie podręcznej biblioteki, ponieważ złożyło się na to wiele czynników: wychowanie w domu rodzinnym, potem studia, wyjazdy naukowe, a przede wszystkim wielka pasja zgłębiania wiedzy i fascynacja nauką, zauważana już w okresie szkoły średniej²⁸. Z upływem lat biblioteka powiększała się, systematycznie uzupełniana poprzez cierpliwe zbieranie drogą zakupu. O ile pod względem posiadania różnych rzeczy ks. Witek był minimalistą, to książki lubił gromadzić. Wspomina o tym ks. J. Zbiciak: „W życiu osobistym był mało wymagający, niemal abnegat. Najwięcej inwestował w książki, w pewnym okresie także w podróże zagraniczne”²⁹. Stąd często odwiedzał księgarnie. W tamtym okresie kupienie wartościowej pozycji stanowiło dużą trudność. Profesor czasem przynosił na seminarium niektóre z nowo nabytych publikacji, aby pokazać studentom i ewentualnie poinformować, w której księgarni można jeszcze je kupić. Miał zwyczaj rozpoczynać oglądanie książki od spisu treści i zawsze w kilku zdaniach wypowiadał o niej swoją opinię.

4. Materiały warsztatowe

Obok prac drukowanych, do naukowego dorobku ks. prof. Stanisława Witka należy również bardzo duży zbiór materiałów warsztatowych, które wkrótce po śmierci Profesora (w styczniu 1987 r.) zostały przeniesione do Zakładu Teologii Moralnej KUL (sala nr 140), gdzie znajdują się do chwili obecnej. Spuścizna ta dotychczas nie została jeszcze opracowana od strony archiwalnej; dokonano jedynie spisu i klasyfikacji tek (w lutym 1995 r.) oraz krótkiej charakterystyki ich zawartości³⁰. Materiały zgromadzone są w tekach i kartotekach, tylko niewielka część notatek, a zwłaszcza fragmentów książek, znajduje się oddzielnie na regałach. Teki mają charakter problemowy i są zróżnicowane objętościowo. Prawie wszystkie, poza kilkoma są zatytułowane. Tytuły tek oraz ich zawartość posłużyły na podstawie ogólnej klasyfikacji zgromadzonego w nich materiału. Pod względem rzeczowym podzielono je na cztery zasadnicze grupy.

²⁷ F. Greniuk, *Życie i działalność ks. prof. Stanisława Witka*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 36 (1989) z. 3, s. 14-15.

²⁸ Wspominał o tym Władysław Witek (brat Profesora) podczas sympozjum naukowego ku czci ks. Witka, zorganizowanego w KUL 12 stycznia 1988 r.

²⁹ Zbiciak, dz. cyt., s. 71.

³⁰ Zob. R. Wierna, *Materiały warsztatowe ks. prof. Stanisława Witka w Bibliotece Zakładu Teologii Moralnej KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 64 (1995) s. 579-592.

Grupę pierwszą i równocześnie najliczniejszą tworzą materiały dotyczące historii Polski. Zostały one zgromadzone pod kątem planowanej monografii *Kultura moralna narodu polskiego*³¹. Stanowią jedną z najciekawszych części spuścizny i zasługują na uwagę ze względu na bogatą zawartość treściową.

Do grupy drugiej zaliczono materiały dotyczące religii pozachrześcijańskich i kultury różnych narodów. Ks. Witek bowiem interesował się historią zjawisk moralnych, także w religiach pozachrześcijańskich i innych systemach etycznych. Świadczą o tym opublikowane artykuły na temat idei moralnych w starożytnym Egipcie, taoizmie i buddyzmie³².

Grupę trzecią stanowią materiały o charakterze teologicznomoralnym. Dotyczą one m.in. sakramentów, wartości i typologii moralnej.

Ostatnią grupę tworzą teki, których zawartość dowodzi bogatych zainteresowań naukowych ks. Witka. Zgromadził w nich materiał z różnych dziedzin wiedzy (biologii, cybernetyki, ekonomii), który często wykorzystywał także w refleksji teologicznomoralnej³³.

Poza tekami część materiałów warsztatowych znajduje się w kartotekach. Materiały te dotyczą zagadnień teologicznomoralnych (zwłaszcza sakramentów kapłaństwa i pokuty), religii niechrześcijańskich oraz różnych dziedzin wiedzy (psychologia, socjologia, etyka, historia). Pozostałe kartoteki zawierają fiszki bibliograficzne.

* * *

Trudno jest dokonać oceny warsztatu pracy tworzonego dla potrzeb jednego człowieka. Tylko sam właściciel może osądzić na ile okazał się on pomocny i użyteczny w pracy naukowej. Pomijając więc wszelkie oceny naukowego warsztatu pracy ks. prof. Stanisława Witka należy jedynie zwrócić uwagę na zdumiewającą ilość zebranych materiałów, które ukazują ogrom pracy Profesora. „Okazał się w tym tytanie godnym najwyższego uznania. Świadczą o tym pozostawione po sobie publikacje, w postaci monografii i artykułów oraz mnóstwo wyciągów, notatek, szkiców i nagromadzonych materiałów naukowych”³⁴.

³¹ Zakład Teologii Moralnej KUL, Lublin. Kopia maszynopisu została przekazana do biblioteki Seminarium Duchownego w Tarnowie.

³² Zob. F. Greniuk, *Bibliografia prac ks. prof. Stanisława Witka*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 36 (1989) z. 3, s. 19-29.

³³ Świadczy o tym choćby artykuł: *Zastosowanie cybernetyki w teologii moralnej*, „Summarius”, 23 (1974) [wyd.] 1978, s. 271-275.

³⁴ F. Greniuk, *Śp. ks. prof. Stanisław Witek (1924-1987)*, „Collectanea Theologica”, 57 (1987) z. 4, s. 70.

**DIE WISSENSCHAFTLICHE ARBEITSWERKSTATT
VON PROF. STANISŁAW WITEK (1924-1987)**

ZUSAMMENFASSUNG

In diesem Artikel wird die wissenschaftliche Arbeitswerkstatt des bekannten polnischen Moraltheologen Prof. Stanisław Witek (1924-1987) vorgestellt. Diese Werkstatt gründete sich auf eine spezifische Methode des Sammelns und Bearbeitens wissenschaftlicher Materialien durch Prof. Witek sowie auf seine private Büchersammlung. Die erstaunlich große Zahl des zusammengetragenen wissenschaftlichen Materials zeugt vom großen Fleiß und von der wissenschaftlichen Leidenschaft von Prof. Witek.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich